Dane aktualne na dzień: 18-11-2026 16:23

Link do produktu: https://sklep.ps.com.pl/s-y-polonez-p-31413.html



S/Y POLONEZ

Cena brutto	**48,99 zł**
Cena netto	**39,83 zł**
Numer katalogowy	**JPMRGO0CN000001**
Kod producenta	**508001**
Kod EAN	**5901461500816**
Rodzaj (pojazdy/modele) (Nie zaznaczać wartości Wojsko!)	**Statki**
Gwarancja	**24 mc.**
Skala	**1:50**
Rodzaj (pojazdy/modele)	**Statki**
Nr katalogowy	**508001 Normal 0 21 false false false PL X-NONE X-NONE MicrosoftInternetExplorer4**
Płeć (zabawki)	**Chłopcy**
Wymagania wiekowe	**14**
Materiał	**Tworzywo sztuczne (plastik)**

Opis produktu

Stocznia jachtowa im. Leonida Teligi w Szczecinie, podejmując się zbudowania jachtu "Polonez", zagwarantowała bardzo krótki czas budowy (około 6 miesięcy).
Tak krótki okres budowy jachtu dawał polskiej ekipie dodatkowy czas na dobre przygotowanie jachtu i jachtowego kpt. ż.w. Krzysztofa Baranowskiego reprezentanta Polski do IV Transatlantic Singlehanded Race (Atlantyckich Regat Samotników). Z uwagi na pośpiech, postanowiono konstrukcję "Poloneza" oprzeć o dokumentację jachtu "Arcturus" o powierzchni żagli 80 m2. Podczas prac projektowych opracowano całkowicie nową część rufową kadłuba oraz gruntownie przeprojektowano osprzęt i wnętrze przystosowując jacht do wymogów żeglowania z jednoosobową załogą. Start w IV Regatach okazał się dla kpt. Krzysztofa Baranowskiego oraz "Poloneza" bardzo pomyślny, gdyż w grupie przeszło pięćdziesięciu uczestników zajął 12 miejsce. Polonez został przez znawców żeglarstwa uznany za najbardziej elegancki jacht regat 1972 roku. Krzysztofowi Baranowskiemu nie wystarczył udział w Regatach Samotników i podjął decyzję odbycia rejsu dookoła świata po najtrudniejszej dla jachtów trasie, to jest strefą czterdziestu stopni szerokości geograficznej południowej - czyli strefą "ryczących czterdziestek". "Polonez" podczas tego rejsu opłynął przylądki Dobrej Nadziei, Leeuwin na Tasmanii i Horn. Wyczyn ten postawił kapitana Baranowskiego w rzędzie znanych samotników. Bardzo dobry stan jachtu, który mogliśmy oglądać na Placu Defilad w Warszawie, był dobrym świadectwem dla jego konstruktorów i budowniczych.